

BRAWO BANK

Poradnik ekonomiczny dla najmłodszych



NA DRODZE
ZASADY
BEZPIECZEŃSTWA

GRZEGORZ
KASDEPKE
WYWIAD
Z BAIKOPISARZEM



BRAWO BANK
W WERSJI NA TABLET
I iPHONE!

PIERWSZY DZWONEK

Chociaż nowy rok szkolny zwiastuje poranne wstawanie, odrabianie lekcji i kartkówki, fajnie jest po dwóch miesiącach beztroski spotkać kolegów, i wymienić się wakacyjnymi wrażeniami.

Początek września dla uczniów jest prawie jak Nowy Rok – to czas wielkich planów, postanowień i działań. Nasi bohaterowie, Kasia i Kuba, obiecali sobie świetne stopnie, wzorowe zachowanie, ale też systematyczne oszczędzanie. I to ze zdwojoną siłą, bo na koncie SKO i PKO Junior. Razem z Detektywem Oszczędkiem zaplanowali też wspaniałą szkolną akcję. Jaką? Przeczytajcie koniecznie opowiadanie na str. 4.

Jeśli chodzi o nowe rozwiązania finansowe to Kasia i Kuba są zawsze na czasie. Mają już karty przedpłacone z oferty PKO Junior. I są zachwyceni! Bo wszystkie produkty: karty w postaci klasycznego plastiku, naklejki zbliżeniowe, a także śmigacze (silikonowy brelok czy filcowa żyrafa) są wygodne i bezpieczne. Po prostu należy je mieć.

Pamiętajcie też, żeby w nowy rok szkolny wejść bezpiecznie. Ostrożnym przechodzeniem przez ulicę i prawidłowym zachowaniu się na przejściach dla pieszych dowiecie się z opowiadania „Bezpieczna droga do szkoły”. Może Waszą szkołę, tak jak Kasi i Kuby, odwiedzi policjant ruchu drogowego?

Zapraszamy Was też do udziału w konkursie (szczegóły na str. 15). Na zwycięzców jak zawsze czekają wspaniałe nagrody.

W NUMERZE

3 SPRAWIĆ FRAJDĘ DZIECIOM

Wywiad z Grzegorzem Kasdepke.

4 AKCJA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Uczniowski pomysł na biznes.

7 ŚMIGACZE Z ŻYRAFĄ

Wygodne karty przedpłacone.

8 PRACUJEMY I ZAGADKI ROZWIĄZUJEMY

Gry i zabawy.

10 BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY

Zasady ruchu drogowego.

12 STOI PRZY DRODZE NA JEDNEJ NODZE?

Zagadki i inne łamigłówki.

14 LATAWCE, DMUCHAWCE, WIATR

Rozwiązanie konkursu.

15 KONKURS



SPRAWIĆ FRAJDĘ DZIECIOM

O czytaniu i pisaniu dla najmłodszych rozmawiamy z Grzegorzem Kasdepke, autorem wielu lubianych przez młodych czytelników książek, m.in. serii opowiadań o Kacprze czy Drużynie Pani Miłki, wielokrotnie nagradzanym pisarzem, scenarzystą i autorem słuchowisk dziecięcych.

CZY CZYTAŁ PAN DUŻO KSIĄŻEK W DZIECIŃSTWIE?

Do pewnego wieku w ogóle nie znośłem czytać! Biegałem po podwórku, krzywiąc się na książki, co doprowadzało moją mamę - wielbiczkę literatury - do rozpacz. Ale nim skończyłem 10 lat, przeprowadziliśmy się do nowego mieszkania, na obrzeżach miasta, gdzie nie miałem kolegów. Wówczas tych prawdziwych, z krwi i kości, zamieniłem na papierowych, z książek.

KIM BYLI?

Kumplowałem się z Tomkiem Wilmowskim, bohaterem książek Szklarskiego - zwiedziliśmy razem pół świata. Wraz z Winnetou, bohaterem słynnej powieści Karola Maya, podkradałem się do obozowisk Komańczów. Potem spotkałem podstarzałego okularnika, niejakiego pana Tomasza - którego opisał Zbigniew Nienacki. Największą jednak sympatią darzyłem całą bandę przedziwnych postaci stworzonych przez Edmunda Niziurskiego.

KIEDY PAN ZDECYDOWAŁ, ŻE BĘDZIE PISAŁ DLA DZIECI?

Gdy urodził się mój syn, Kacper. Pierwszą książką była „Kacperiada. Opowiadania dla łobuzów i nie tylko”. Miał jeden

cel - sprawić frajdę synowi. Bo była to książka właśnie o nim. Spodobała się nie tylko Kacprowi, ale i dziesiątkom tysięcy dzieci w całej Polsce.

POMYSŁY NA NOWE KSIĄŻKI PRZYNOSI ŻYCIE?

Często podsuwają mi je czytelnicy podczas spotkań autorskich. Tak było między innymi z wpisana na światową listę Białych Kruków książką "W moim brzuchu mieszka jakieś zwierzątko".

OSZCZĘDZAŁ PAN W SKO?

Musiąłem! (śmiech) Wychowawczyni prowadziła SKO, więc nie mogłem tak po prostu nie oszczędzać.

I UDAŁO SIĘ ODŁOŻYĆ TROCHĘ GOŁÓWKI, A POTEM SPEŁNIĆ MARZENIE?

Tak. Za pierwsze zaoszczędzone pieniądze kupiłem składaną harcerską sauperkę - miałem plan, że ucieknę na Mazury i wykopię tam sobie przytulną ziemiankę (śmiech).

CZY SYN OSZCZĘDZA?

Jeżeli zamierza sobie coś kupić, to tak. Ostatnio ma hopla na punkcie własnoręcznie składanych rowerów - nieustannie kupuje jakieś nowe części. Ale wcześniej musi na nie zarobić lub zaoszczędzić.

JAK ZACHĘCIĆ DZIECI DO OSZCZĘDZANIA?

To nie moja rola, tylko ich rodziców - ja zachęcam do wydawania pieniędzy na książki.

W JAKI SPOSÓB ZACHĘCIŁBY PAN MŁODYCH CZYTELNIKÓW „BRAWO BANKU”, BY SIĘGALI PO PANA KSIĄŻKI?

Wcale bym nie zachęcał. Przeciwnie - odradzam. Wręcz zakazuję! Z nadzieją, że zakazany owoc kusi najbardziej...



PRZECZYTAJ WERSJĘ NA TABLET I IPHONE I WYGRAJ NAGRODĘ

AKCJA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

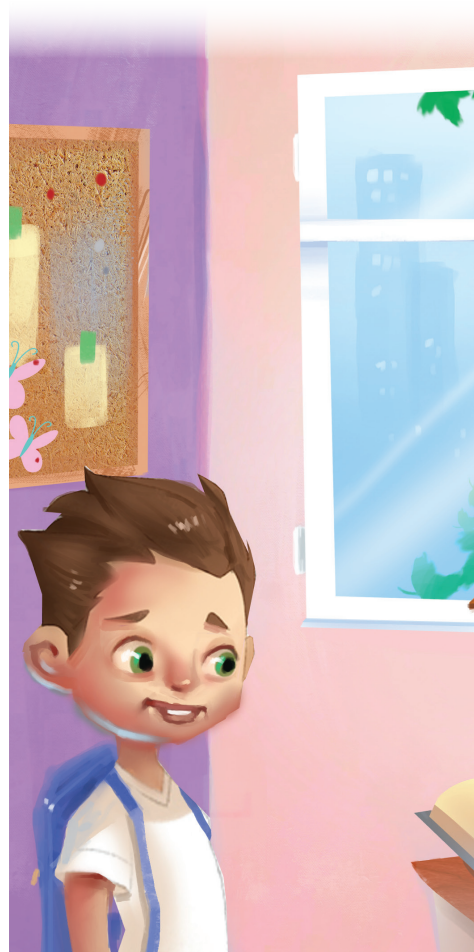
Ostatni tydzień wakacji minął Kasi i Kubie na przygotowaniu się do szkoły. Spakowali stare zeszyty do pudeł, odłożyli niepotrzebne podręczniki i zrobili listę rzeczy, które zamierzali kupić.

– Zostały ci jakieś oszczędności?
– zapytała brata Kasia.
– Niewiele – przyznał Kuba. – Może niepotrzebnie wydałem pieniądze na tę lornetkę? Chłopiec spojrzał na najnowszy zakup. Marzył co prawda o nowym sprzęcie od dawna, ale z drugiej strony miał wyrzuty sumienia, bo stara lornetka też działała.
– Ale ta nowa ma większe powiększenie. No i jak świetnie sprawdziła się podczas naszej górskiej wędrowki!
– Kasia czytała w myślach brata.
– Poza tym będzie lepsza do obserwacji ptaków.
Ten argument przekonał Kubę. Wybieczki nad Wisłą i ornitologiczne

obserwacje były przecież jego wielką pasją.
– Masz rację. To był dobry zakup – przyznał Kuba. – Poza tym wakacyjne szaleństwo się skończyło i czas wrócić do systematycznego oszczędzania.
– W SKO i PKO Junior – zgodziła się Kasia.
– Zgadza się – przytaknął Kuba.
– Teraz tak jak w ubiegłym roku musimy stworzyć plan i systematycznie odkładać choćby drobne kwoty.
– Zaczniemy od założenia skarbonki na naszych kontach – dodała Kasia.
– Mając konkretny cel łatwiej się oszczędza.

CZY WIESZ, ŻE...

Przedsiębiorczość to odwaga w realizacji własnych pomysłów, a także zdolność do wykorzystania nadarzającej się okazji. Osoby przedsiębiorcze są gotowe do podejmowania ryzyka, odpowiedzialne za podjęte decyzje i konsekwentne w działaniu.



POMÓC DETEKTYWOWI

– To bardzo dobry punkt wyjścia do oszczędzania – odezwał się Detektyw Oszczędek, który nagle stanął w drzwiach ich pokoju. Kuba i Kasia spojrzeli na niego zaskoczeni, bo dopiero teraz zorientowali się, że od jakiegoś czasu przysłuchiwał się ich rozmowie. Zanim zdążyli cokolwiek powiedzieć, odezwał się poważnym głosem:

– Słuchajcie, musicie mi pomóc. To stwierdzenie jeszcze bardziej zdziwiło rodzeństwo, bo to zazwyczaj

oni zwracali się do Detektywa o wsparcie.

– W zorganizowaniu lekcji przedsiębiorczości – dodał po chwili. – A właściwie nie lekcji tylko ogólnoszkolnej akcji.

POMYSŁY

Kasia i Kuba aż podskoczyli z radości. Po pierwsze dlatego, że lubili takie wyzwania. A poza tym o byciu przedsiębiorczym wiedzieli już całkiem sporo. Mogli nawet pochwalić się kilkoma zrealizowanymi przedsięwzięciami. W poprzednich

latach gromadzili pieniądze zbierając surowce wtórne i odnosząc je do skupu. Robili też samodzielnie kartki świąteczne, które potem sprzedawali. A raz zorganizowali nawet wyprzedaż zabawek, z których już wyrosli.

– No tak, ale to wszystko już było. Musimy wymyślić coś zupełnie nowego – powiedział Detektyw drapiąc się po głowie. – Wiecie, przedsiębiorczość to też innowacyjność i kreatywność w myśleniu i działaniu.





KONKURS SKO

W organizowanym od niemal 50 lat Konkursie dla Szkolnych Kas Oszczędności co roku nagradzamy kilkaset szkół, które w programie SKO wykazały się największą aktywnością i pomysłowością. Bardzo ważne jest, aby prace konkursowe pokazywały wkład szkoły w edukację finansową najmłodszego pokolenia, rozwój przedsiębiorczości oraz działania na rzecz społeczności lokalnej. Najlepsza szkoła w danej edycji Konkursu może wygrać łącznie nawet 33 tys. zł! Szczegóły konkursu: <http://www.pkobp.pl/dzieci-uczniowie-i-studenci/szkolne-kasy-oszczednosci/konkursy/>

KIERMASZ

W pokoju przez chwilę panowała cisza. Cała trójka zastanawiała się

nad nową akcją.

– Mam pomysł! – krzyknęła nagle Kasia i wskazała ułożone równo książki z ubiegłego roku.

– Zorganizujmy kiermasz szkolnych podręczników.

– Genialnie! – zachwycił się Detektyw, a Kuba aż podskoczył z radości.

– W ten sposób uczniowie młodszych klas będą mogli taniej kupić komplet książek – powiedziała radośnie.

– Ale też nieużywane już podręczniki nie będą bezużytecznie zalegać na półkach albo w pudłach tylko znajdą nowych właścicieli – dodał Kuba.

– Musimy tylko wszystko zorganizować – podsumował Detektyw.

KONKURS SKO

Pracy mieli sporo. Po pierwsze Detektyw musiał uzgodnić projekt z dyrekcją szkoły, a następnie

należało powiadomić wszystkich uczniów. Poza tym książki trzeba było przygotować: sprawdzić w jakim są stanie i ustalić ceny. Założyli, że nie będzie ona przekraczać połowy wartości nowego podręcznika.

– Mam jeszcze jeden pomysł – powiedziała Kasia, gdy przygotowania były już związane na ostatni guzik. – Co wy na to, żeby nie była to jednorazowa akcja? Moglibyśmy w ciągu roku, powiedzmy raz na kwartał, organizować kiermasz. Przecież każdy ma w domu książki, które przeczytał.

– Można byłoby je sprzedawać albo wymieniać na inne – podchwycił Kuba.

– A część zarobionych pieniędzy odkładać na szkolne wycieczki edukacyjne – zaproponowała Kasia.

– Brzmi interesująco. To mógłby być świetny projekt, z którym moglibyśmy wystartować w konkursie SKO – odpowiedział Detektyw.

– Wystartować i wygrać! – Kuba nie miał co to tego żadnych wątpliwości.

SŁOWNIK FINANSOWY

EKONOMIA DLA DZIECI

KASA FISKALNA

urządzenie elektroniczne służące do rejestracji obrotu oraz kwot podatku należnego ze sprzedaży.

SPRZEDAWCA

osoba, która sprzedaje dobra materialne lub usługi. Inna nazwa: ekspedient.

PŁACA

inaczej: pensja, wynagrodzenie, zapłata, gratyfikacja. Pieniądze wypłacane pracownikowi za wykonywaną pracę.

PRODUKT

towar lub usługa oferowana do sprzedaży.

ŚMIGACZE Z ŻYRAFĄ

– Widział pan? – zapytali Kasia i Kuba pokazując Detektywowi Oszczędekowi dwa breloki. – To są nasze Śmigacze PKO Junior. Ja mam filcową żyrafę, a Kuba silikonowy prostokąt – dodała dziewczynka.

DETEKTYW OSZCZĘDEK: Są świetne.

KUBA: Można nimi płacić zbliżeniowo i w internecie. Tak samo jak kartami i naklejkami.

DETEKTYW OSZCZĘDEK: Dokładnie tak. Dodatkowo karty umożliwiają wypłatę gotówki z bankomatów.

KUBA: I przy okazji można za darmo sprawdzić saldo rachunku karty.

KASIA: Pod warunkiem, że wypłaca się z bankomatu PKO Banku Polskiego.

KASIA: A mi bardzo podoba się, że po włożeniu karty do bankomatu komunikaty wyświetlane są w specjalnej wersji dla dzieci.

DLA WSZYSTKICH

Karty przedpłacone (w postaci klasycznego plastiku, naklejki zbliżeniowej, a także silikonowego breloka, czy filcowej żyrafki) dostępne są w oddziałach PKO Banku Polskiego dla wszystkich klientów posiadających rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w Banku i dostęp do bankowości internetowej (iPKO).

DETEKTYW OSZCZĘDEK: I takich bankomatów Banku jest ponad 3 tysiące.

KUBA: W tym jeden na naszym osiedlu.

KASIA: Całe szczęście, że jest tak blisko. Niestety, nie wszędzie jeszcze można płacić kartą.

KUBA: Dlatego raz na jakiś czas wypłacamy pieniądze, żeby mieć gotówkę, a na co dzień „śmigamy” ze Śmigaczami PKO Junior.

KASIA: Widzi pan, wystarczyło tylko w breloku umieścić kartę SIM i gotowe!

KUBA: Są niesamowicie wygodne.

DETEKTYW OSZCZĘDEK: Tak jak naklejki zbliżeniowe, które można nakleić np. na telefon.

KUBA: I na zawsze zapomnieć o strachu, że zgubi się pieniądze.

DETEKTYW OSZCZĘDEK: Owszem. Poza tym korzystanie z kart, naklejek i breloków jest proste i bezpieczne.

KASIA: Również dzięki limitom transakcji i wypłat.

DETEKTYW OSZCZĘDEK: Ustalają je rodzice. Ma też wgląd w saldo i historię rachunku karty.

KASIA: Widzę, ile wydaliśmy, ale też ile udało nam się na karcie zaoszczędzić.

KUBA: Bez oszczędzania nie ma wydawania.

DETEKTYW OSZCZĘDEK: A na wakacjach korzystaliście z plastikowych pieniędzy?

KUBA: No pewnie. I nasze karty budziły duże zainteresowanie nie tylko dzieci, ale i dorosłych.

KASIA: Zwłaszcza breloki. Płacenie żyrafą, to było coś!

KUBA: Zabrałiśmy je nawet na wyjazd do Włoch. Wiedział pan, że karty, śmigacze i naklejki działają też za granicą?

DETEKTYW OSZCZĘDEK: Próbowaliście?

KASIA: Oczywiście!

KUBA: Odkąd mamy karty nigdzie się bez nich nie ruszamy. Jeśli tylko jest możliwość, to płacimy nimi wszędzie.

PRACUJEMY I ZAGAD

1

ROZWIĄŻ ZAGADKI. POMOGĄ CI OBRAZKI.

W DZIEŃ I W NOCY PRACUJE CHORYM LEKI PRZEPISUJE



NA ŚRODKU ULICY STAJE, RĘKĄ ZATRZYMUJE
AUTOBUSY I TRAMWAJE



KSIĄŻEK MA BEZ LIKU,
DBA O NIE I O CZYTELNIKÓW

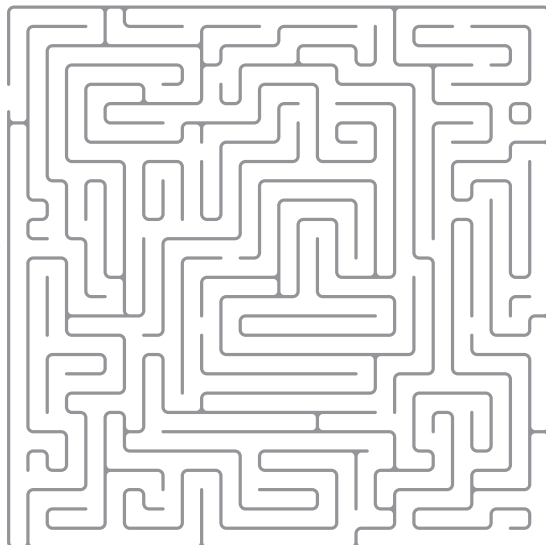


PRACUJE W HELMIE, BARDZO SIĘ TRUdzi,
GASI POŻARY I RATUJE LUDZI



2

POMÓŻ KASI I KUBIE DOJŚĆ Z KSIĄŻKAMI
NA SZKOLNY KIERMASZ.



KI ROZWIĄZUJEMY

3

DOPASUJ RYSUNEK DO NAZWY ZAWODU.



ZEGARMISTRZ

INFORMATYK

MARYNARZ

PILOT

KRAWCOWA

4

POŁĄCZ ZE SOBĄ WYRAZY, TAK, BY DO SIEBIE PASOWAŁY
I RAZEM COŚ TWORZYŁY.

PŁATNOŚĆ

ZBLIŻENIOWA

NAKLEJKA

PŁATNICZA

SKŁEP

FISKALNA

KASA

SPOŻYWCZY

KARTA

BEZGOTÓWKOWA

BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY



Dzyń, dzyń! Szkolny dzwonek obwieszczał koniec przerwy, ale tym razem zamiast do klas wołał wszystkie dzieci na boisko. – Wiesz, kto do nas przyjechał? – Kuba zapytał siostry konspiracyjnym tonem, a po chwili sam odpowiedział. – Policjant. Popatrz jaki on ma radiowóz, jak wyposażony!

Przy szkolnym boisku stał specjalny policyjny bus, a obok niego ustawione było miasteczko ruchu drogowego z prawdziwym torem przeszkód, znakami drogowymi, i sygnalizatorem świetlnym.

- Łał! Będzie się teraz działo – powiedział Kuba.

ZASADY

Spotkanie zaczęło się od zagadek i zawodów. Dzieci pokonywały tor przeszkód, odpowiadały na pytania, a potem zamieniały się w samochody, rowerzystów, pieszych i demonstrowały, jak należy bezpiecznie przechodzić przez jezdnię.

- Będąc na drodze jako piesi, pasażerowie czy rowerzyści zawsze jesteście uczestnikami ruchu drogowego – mówił policjant. – I zgodnie z kodeksem drogowym... - policjant na chwilę zawiesił głos. - No właśnie, kto z was wie, co to jest kodeks drogowy? – zapytał.

- To taka książka, w której znajdują się informacje, jak należy poruszać się po drodze. I jakie są znaki drogowe – zaczęły odpowiadać dzieci.

- Dobrze. Kodeks drogowy to zbiór wszystkich praw i zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Zawiera informacje zarówno o zasadach poruszania się w ruchu ulicznym jak i poza nim. Mówi jak powinniśmy zachowywać się w konkretnych sytuacjach. Kodeks to także zbiór znaków, które można spotkać na ulicach... - tłumaczył policjant. - I te zasady opisane w poszczególnych paragrafach obowiązują nas wszystkich. Powiedźcie mi zatem, czy można przechodzić przez ulicę tuż przed jadącym pojazdem? – zapytał.

- Nie! – odpowiedziały razem.

- A czy wolno wyjść zza samochodu i przejść przez ulicę? – padło pytanie.

- Nie! – krzyknęły dzieci.

- W jakim miejscu można przejść na drugą stronę jezdni?

- Na pasach – odpowiedziały.



NA ŚWIATŁACH

Potem przyszedł czas na zabawę w sygnalizatory. Policjant poprosił trójkę dzieci w czerwonej, zielonej i żółtej koszulce.

- Pamiętajcie, czerwone znaczy stój koniecznie, zielone – przechodź grzecznie, czyli nie biegniemy i nie skaczemy – wyjaśnił pozostałym, a do ochotników powiedział:
- A teraz czas na zabawę. Kolega w zielonej koszulce kłeka, to oznacza, że światło gaśnie. Co robimy?
- Stoimy – odpowiedziały dzieci.

- Pamiętajcie, na przejściu dla pieszych z sygnalizacją świetlną można przechodzić na drugą stronę jezdni tylko wtedy, gdy świeci się zielone światło. Przy świetle żółtym nie wolno wchodzić na ulicę, a jeśli już jesteśmy w tym czasie na jezdni, trzeba ją jak najszybciej opuścić – mówił policjant.

- A jak pokazać mrugające żółte światło? – zapytał po chwili. Ochotnik w żółtej koszulce nie miał pomysłu. Dzieci też nie wiedziały.
- To może w ten sposób – zaproponował policjant i zaczął podskakiwać.

PAMIĘTAJ!

- *Pieszy może poruszać się jedynie po chodniku lub drodze dla pieszych. Jeśli ich nie ma, idź poboczem z lewej strony jezdni.*
- *Przez ulicę przechodź w miejscach wyznaczonych, na pasach, a jeśli są światła - zawsze na zielonym świetle.*
- *Przy słabej widoczności i ciemności noś kamizelkę odblaskową lub opaskę na ramię.*
- *Znaki drogowe obowiązują wszystkich uczestników ruchu drogowego, pieszych również.*

ZEBRA

- Bardzo dobrze. To teraz sprawdźmy, czy wiecie jak przechodzić przez ulicę, gdy nie ma świateł – powiedział policjant. - Sygnalizatory z naszego miasteczka drogowego znikają. Mamy jezdnię, pasy, co robimy? Pierwszy do odpowiedzi zgłosił się Kuba.

- Zatrzymujemy się przed przejściem dla pieszych, patrzymy najpierw w lewo, potem w prawo i znów w lewo – mówił.
- Gdy nic nie jedzie, idziemy.
- Dokładnie tak! – pochwalił go policjant. - A ty do szkoły chodzisz sam czy z opiekunem?
- Z siostrą. I zawsze przechodzimy na pasach – powiedział dumnie Kuba.
- Znakomicie. To teraz nauczę was piosenki – powiedział policjant.

Nauka może być zabawą, więc spójrz w lewo potem w prawo i gdy światło masz zielone, śmiało idź – zaśpiewał policjant, a wszystkie dzieci powtarzały po nim.

Ilustracja: Krzysztof Kalucki

STOI PRZY DRODZE

1

KTÓRY ZNAK DROGOWY OZNACZA PRZEJŚCIE DLA PIĘSZYCH?

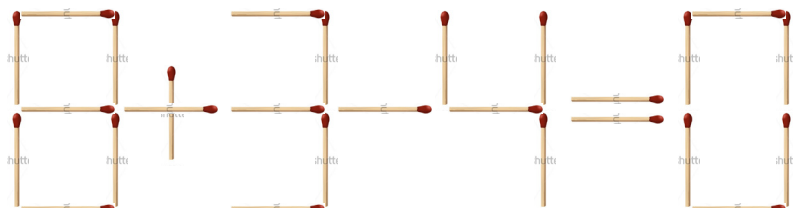
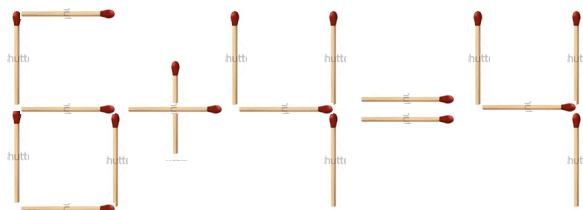


KTÓRY ZNAK OZNACZA „ZAKAZ WJAZDU ROWERÓW”?



2

PRZELÓŻ JEDNĄ ZAPALKĘ TAK, ŻEBY RÓWNANIA BYŁY PRAWDZIWE. ROZWIĄZAŃ JEST WIĘCEJ NIŻ JEDNO.



NA JEDNEJ NODZE?

3

ZAZNACZ KRZYŻYKIEM, KTÓRE ODPOWIEDZI SĄ PRAWDZIWE, A KTÓRE FAŁSZYWE.

PIESI MOGĄ PRZECHODZIĆ PRZESZ ULICĘ NA SKRZYŻOWANIU, GDY PALI SIĘ CZERWONE ŚWIATŁO

☐ PRAWDA

☐ FAŁSZ

DZIECI, KTÓRE MAJĄ MNIEJ NIŻ 15 LAT, MUSZA NOSIĆ O ZMIERZCHU ZNACZKI ODBŁASKOWE.

☐ PRAWDA

☐ FAŁSZ

GDY NIE MA SYGNALIZACJI ŚWIETLNEJ PRZECHODZIMY PRZESZ ULICĘ ROZGLĄDAJĄC SIĘ TYLKO W PRAWO

☐ PRAWDA

☐ FAŁSZ

ZNAKI DROGOWE SĄ PRZEZNACZONE DLA WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW DROGI.

☐ PRAWDA

☐ FAŁSZ

4

ODGADNIJ ZAGADKI. POMOGĄ CI OBRAZKI.

STOI ZWRÓCONY W TWOJĄ STRONĘ, MA OKO ŻÓŁTE, CZERWONE I ZIELONE.



MOGĄ BYĆ CZTERY ALBO DWA, MA JE SAMOCHÓD I ROWER MA.

TO ZWIERZĘ MA COŚ WSPÓLNEGO Z PORZĄDKIEM RUCHU DROGOWEGO.

PO CHODNIKU Z WIELKĄ WPRAWĄ CHODZI ZAWSZE STRONĄ PRAWĄ.



LATAWCE, DMUCHAWCE, WIATR...

- Wyobraźcie sobie wszystkie te latawce w górze, poruszające się na wietrze
- Detektyw Oszczędek przyglądał się pracom nadesłanym przez dzieci na konkurs „Wakacje z latawcem”. – Mógłbym tak godzinami patrzeć, jak suną po niebie.

Prace zachwyciły kreatywnością. Bajecznie kolorowe, o różnych kształtach latawce podobały się nie tylko Detektywowi Oszczędkowi, ale i jego małym przyjaciółom.

- Nasi czytelnicy mają niesamowitą wyobraźnię – mówiła Kasia.

- Ciekawe, ile z tych prac doczekało się realizacji?

- zastanawiał się Kuba.

- Chciałabym zobaczyć ten i ten i jeszcze ten – wymieniała Kasia. – Wszystkie chciałabym zobaczyć!

- Zobaczcie, ale są też prace, na których widać dzieci puszczające latawce - zauważył Detektyw Oszczędek. - Być może właśnie to są te zrealizowane pomysły naszych małych czytelników?

Wyłonienie zwycięzców nie było łatwe. Każdy miał swoich faworytów i nikt nie chciał ustąpić. Ostatecznie po kilku godzinach Detektyw i rodzeństwo ustalili listę zwycięzców.

A potem obiecali sobie, że każdy z nich zbuduje wymarzony latawiec na podstawie pracy, która ich najbardziej zachwyciła.

- A w weekend umówimy się na polanie na jesienne puszczanie latawców

- zarządził Detektyw Oszczędek.

- Będziemy ganiać się z wiatrem!

1.



2.



3.



LAUREACI KONKURSU

I kategoria wiekowa (5-9 lat)

1. Magdalena Stypka, Katowice
2. Natalia Kamińska, Suchy Las
3. Barbara Róg, Nagawczyna

1.



2.



3.



GALERIA WSZYSTKICH PRAC
DOSTĘPNA W WERSJI
NA TABLET
I IPHONE!



II kategoria wiekowa (10-13 lat)

1. Olivia Kucharska, Nowa Ruda
2. Martyna Łukaszek, Podmaleniec
3. Kamila Boroń, Orzechówka



KONKURS PLASTYCZNY

Zorganizowanie kiermaszu używanych podręczników było dla Kasi i Kuby prawdziwym testem przedsiębiorczości. Zdali go na piątkę!

A Ty jakimi przedsiębiorczymi akcjami możesz się pochwalić? Narysuj, namaluj albo stwórz kolaż przedstawiający Twój pomysł na uczniowski biznes. Najciekawsze prace nagrodzimy.

Swoje prace przysyłajcie do nas do 31 października 2014 roku na adres: PKO Bank Polski, Departament Komunikacji Korporacyjnej ul. Puławska 15, 02-515 Warszawa Z dopiskiem: „Jestem przedsiębiorczy”.

Regulamin konkursu znajduje się na: <http://bankomania.pkobp.pl/dla-najmlodszych/konkurs-jestem-przedsiębiorczy/>

Do wygrania:
iPody shuffle oraz zestawy upominków SKO.



„BANKOMANIA” I „BRAVO BANK” W WIRTUALNEJ ODSŁONIE

Pobierz bezpłatnie elektroniczną wersję „Bankomanii” i „Brawo Banku” na tablet lub iPhone’a. Mobilne wydania to artykuły poszerzone o materiały wideo, galerie, infografiki i gry.

Już dziś ściągnij aplikację z App Store lub Google Play.



Bank Polski
dzień dobry